

**Wyrok z dnia 2 grudnia 2010 r.**

**III SK 29/10**

**Możliwość skorzystania przez przedsiębiorstwo energetyczne z uprawnień do wstrzymania dostaw energii nie jest uzależniona od prawidłowego wyznaczenia terminu zapłaty zaległych opłat za dostarczanie energii.**

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Halina Kiryło, Andrzej Wróbel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 2 grudnia 2010 r. sprawy z powództwa RWE Polska SA w Warszawie i RWE Stoen Operator Spółki z o.o. w Warszawie przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki z udziałem zainteresowanej Elżbiety W. o wstrzymanie dostaw energii elektrycznej, na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej RWE Stoen Operator Spółki z o.o. w Warszawie od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 października 2009 r. [...]

1. o d d a l i ł skargę kasacyjną,
2. zasądził od strony powodowej na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (Prezes Urzędu) decyzją z dnia 6 maja 2008 r. stwierdził, że wstrzymanie przez RWE Stoen SA w Warszawie (powódka I) dostarczania energii elektrycznej do położonej w W. nieruchomości Elżbiety W. (zainteresowana) było nieuzasadnione, ponieważ przedsiębiorstwo energetyczne nie dochowało ustawowego wymogu wyznaczenia osobie zalegającej z zapłatą za energię dodatkowego terminu do uregulowania należności.

Powódka I oraz RWE Stoen Operator Sp. z o.o. (który został stroną postępowania, jako operator systemu dystrybucyjnego, dalej jako powódka II) zaskarżyli po-

wyższą decyzję odwołaniem wnosząc o jej zmianę i orzeczenie, że wstrzymanie dostaw energii było uzasadnione. W odwołaniach skarżący podnieśli, że dodatkowy termin został wyznaczony odbiorcy, zaś od chwili wezwania do zapłaty zaległości do momentu wstrzymania dostaw energii upłynęło trzy razy więcej czasu, niż wymaga Prawo energetyczne.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrokiem z dnia 2 grudnia 2008 r. [...] oddalił oba odwołania, uznając że nie zaistniały przewidziane prawem przesłanki uzasadniające wstrzymanie dostaw energii elektrycznej. Wzywając zainteresowaną do uregulowania zaległości w opłatach za pobraną energię elektryczną, przedsiębiorstwo energetyczne nie dopełniło wymogu uczynienia tego na piśmie, ponieważ wezwanie nie zostało podpisane przez osobę upoważnioną do działania w imieniu powódki I. Ponadto Sąd Okręgowy podniósł, że dodatkowy dwutygodniowy termin na uiszczenie zaległości powinien zostać wyznaczony w taki sposób, by umożliwić odbiorcy wywiązanie się z tych płatności w terminie, tymczasem wezwanie do zapłaty zostało doręczone w dniu, w którym zakreślony przez przedsiębiorstwo energetyczne termin na uregulowanie zaległości już upłynął.

Powódki zaskarżyły wyrok Sądu Okręgowego apelacją, zarzucając naruszenie art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego oraz art. 61, 73 i 74 k.c.; art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2. k.p.c., art. 7, 75 oraz 77 k.p.a. Dodatkowo powódka II zarzuciła wyrokowi, że w poprzedzającym go postępowaniu pozwany działał za pośrednictwem pełnomocnika niemającego należytego umocowania.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 30 października 2009 r. [...] oddalił obie apelacje. W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny ustosunkował się do zarzutu naruszenia braku umocowania pełnomocnika Prezesa Urzędu do działania przed Sądem pierwszej instancji. Zarzut ten uznał za niezasadny ponieważ po wezwaniu Prezesa Urzędu przez Sąd Okręgowy do usunięcia braku formalnego odpowiedzi na odwołanie, polegającego na niewykazaniu umocowania dla osoby, która podpisała odpowiedź na odwołanie w imieniu Prezesa Urzędu, dołączył on stosowne upoważnienie wystawione na podstawie art. 268a k.p.a., z którego wynika, że Marek W. pełniący funkcję Wiceprezesa Urzędu Regulacji Energetyki został upoważniony przez Prezesa Urzędu do kierowania do sądu pism procesowych. Według Sądu Apelacyjnego upoważnienie to należało uznać za wystarczające do wykazania umocowania do działania w imieniu Prezesa Urzędu na etapie postępowania sądowego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego, Sąd Apelacyjny przyjął, że Sąd Okręgowy trafnie podkreślił, że zakreślenie dwutygodniowego terminu do zapłaty bieżących i zaległych należności powinno umożliwiać odbiorcy wywiązanie się w tychże zobowiązań w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia powiadomienia, z uwagi na dolegliwy charakter sankcji w postaci wstrzymania dostarczania dostaw energii. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie wystosowano wezwania odpowiadającego wymogom przewidzianym w ustawie, ponieważ z treści otrzymanego przez zainteresowaną w dniu 26 października 2007 r. wezwania wynikało, że ma ona zapłacić zaległości w terminie 14 dni, nie później niż do dnia 26 października 2007 r. Termin zakreślony do uiszczenia zaległości upływał zatem w dniu otrzymania wezwania, co oznacza że nie dano odbiorcy szansy na dotrzymanie zagwarantowanego ustawą terminu do zapłaty zaległości. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nieistotne jest, jak długo po powiadomieniu o zaległościach doszło do wstrzymania dostaw energii, skoro bowiem przedsiębiorstwo energetyczne nie dotzymało wszystkich przewidzianych w art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego wymogów, nie miało znaczenia jak długo po otrzymaniu wadliwego powiadomienia doszło do wstrzymania dostaw. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił również zarzutu naruszenia art. 233 § 1 oraz 328 § 1 k.p.c.

Powódka II zaskarżyła w całości wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 6 ust. 3a w związku z art. 6 ust. 1 Prawa energetycznego, poprzez błędną wykładnię „poprzez nieuprawnione przyjęcie, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione kumulatywnie przesłanki wymienione w przedmiotowym przepisie” oraz art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego, „poprzez błędną wykładnię i bezpodstawne uznanie, że wyznaczenie terminu do zapłaty w formie oznaczenia daty upływu tego terminu, wymaga doręczenia pisma zawierającego tak określony termin na nie mniej niż czternaście dni przed jego nadejściem, mimo iż rzeczywisty termin do uiszczenia należności i oczekiwanie Powoda II RWE Polska S.A. na zapłatę przed wstrzymaniem dostaw energii elektrycznej są dłuższe niż dwa tygodnie”, a także art. 130 § 2 w związku z art. 130 § 1 k.p.c., „poprzez błędną wykładnię i nieuwzględnienie zarzutu apelacyjnego Powoda RWE Stoen Operator Sp. z o.o. dotyczącego nadania biegu pismu procesowemu - odpowiedzi na odwołanie podpisanemu przez Wiceprezesa URE Marka W. pomimo nieusunięcia przez Pozwanego braku tego pisma, tj. niewykazania należytego umocowania Wiceprezesa URE Pana Marka W. do reprezento-

wania Pozwanego w niniejszej sprawie” oraz art. 379 pkt 2 k.p.c., poprzez „występowanie w sprawie nienależycie umocowanego pełnomocnika Pozwanego i niepotwierdzenie przez Pozwanego czynności dokonanej z udziałem tego pełnomocnika”.

Prezes Urzędu w odpowiedzi na skargę kasacyjną powódki wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego Prezes Urzędu podniósł, że powiadomienie odbiorcy energii powinno zawierać co najmniej pouczenie o treści art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego, informację o upływie miesięcznego terminu zwłoki w płatnościach, wskazanie dodatkowego dwutygodniowego terminu do zapłaty zaległości oraz bieżących należności, a także informację o skutkach nieuregulowania tych należności. Zdaniem Prezesa Urzędu termin na uiszczenie zaległości nie może zostać wyznaczony poprzez wskazanie w wezwaniu konkretnej daty, w której ma zostać dokonana płatność, zaś jedyną akceptowalną z punktu widzenia art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego postacią wyznaczenia dodatkowego terminu jest sformułowanie „dwa tygodnie od daty doręczenia”. Tylko wówczas bieg terminu będzie uzależniony wyłącznie od czasu, a w sytuacji gdy powiadomienie nie zostanie doręczone, termin ten nie może upłynąć. Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisów postępowania, Prezes Urzędu uznał je za chybione, ponieważ odpowiedź na odwołanie została podpisana przez Wiceprezesa Urzędu Regulacji Energetyki, działającego na mocy upoważnienia udzielonego mu na podstawie art. 268a k.p.a. w związku z § 2 ust. 2 statutu Urzędu Regulacji Energetyki przez Prezesa Urzędu, umocowującego do podpisywania w imieniu Prezesa Urzędu pism procesowych i pełnomocnictw. Zdaniem Prezesa Urzędu do instytucji upoważnienia z art. 268a k.p.a., zwanego przedstawicielstwem administracyjnym nie znajdują zastosowania przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące przedstawicielstwa, tym samym nie jest zasadne stosowanie do przedmiotowego upoważnienia przepisów regulujących pełnomocnictwo procesowe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powódki II nie ma uzasadnionych podstaw. W pierwszej kolejności należy rozważyć najdalej idący zarzut, dotyczący naruszenia art. 379 pkt 2 k.p.c. i nieważności postępowania w niniejszej sprawie. Co prawda, Sąd Najwyższy może jedynie badać, czy nieważnością dotknięte było postępowanie przed sądem

drugiej instancji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998 nr 5, poz. 81; OSP 1998 nr 5, poz. 93), jednakże nieważność postępowania w pierwszej instancji oraz nieuwzględnienie jej przez sąd drugiej instancji Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę w granicach podstaw skargi kasacyjnej (wyrok z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 nr 3, poz. 58; wyrok z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06). Powódka II uzasadniła powyższy zarzut występowaniem w sprawie nienależycie umocowanego pełnomocnika Prezesa Urzędu oraz niepotwierdzenia przez Prezesa Urzędu czynności dokonanej z udziałem tego pełnomocnika, podczas gdy w rzeczywistości powódka II upatruje naruszenia art. 379 pkt 2 k.p.c. w czynności Sądu Okręgowego polegającej na nadaniu biegu odpowiedzi na odwołanie obu powódek sporządzonej przez Wiceprezesa Urzędu Regulacji Energetyki, który nie przedstawił stosownego pełnomocnictwa Prezesa Urzędu. Tak sformułowany i uzasadniony zarzut nieważności postępowania jest bezpodstawny z następujących powodów.

Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela zapatrywania wyrażone w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którymi zarzut nieważności postępowania z powodu nienależytego umocowania pełnomocnika może skutecznie zgłosić w skardze kasacyjnej strona, która w ten sposób została pozbawiona możliwości należytej obrony swoich praw. Wymagania takie są bowiem ustanowione w jej interesie. Ewentualne nienależyte umocowanie pełnomocnika strony przeciwnej nie może być skutecznie wykorzystywane przez stronę przeciwną, jako podstawa zaskarżenia niekorzystnego dla niej orzeczenia (wyroki Sądu Najwyższego: z 17 marca 1999 r., II CKN 209/98, niepublikowany; z 7 lutego 2002 r., I CKN 489/00, niepublikowany; z 9 marca 2005 r., III CK 263/04; z 7 kwietnia 2004 r., IV CK 661/03). Nawet jeżeli za trafne uzna się odmienne stanowisko, zgodnie z którym w skardze kasacyjnej można powoływać się na naruszenie przez sąd przepisów procesowych dotyczących interesów innego uczestnika, jeżeli uchybienie to spowodowało nieważność postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 1997 r., III CKN 6/97, niepublikowane; wyrok z dnia 15 czerwca 2005 r., II PK 274/04, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 41), to w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, niekwestionowanych przez powódkę II nie budzi wątpliwości, że Prezes Urzędu był prawidłowo reprezentowany w toku postępowania przed Sądami pierwszej i drugiej instancji. Stosowne pełnomocnictwo nie zostało złożone jedynie przez osobę, która wniosła odpo-

wiedź na odwołanie, natomiast przedstawiły je osoby występujące w imieniu Prezesa Urzędu w postępowaniu przed Sądem Okręgowym oraz Sądem Apelacyjnym [...].

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 130 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy w obecnym składzie stwierdza, że § 2 ust. 2 Statutu Urzędu Regulacji Energetyki nie stanowi dostatecznej podstawy dla skutecznego upoważnienia Wiceprezesa Urzędu Regulacji Energetyki do reprezentowania Prezesa Urzędu w postępowaniach sądowych z odwołania od decyzji Prezesa Urzędu. Przepis ten umożliwia jedynie upoważnienie pracowników Urzędu do podejmowania decyzji w określonych sprawach w imieniu Prezesa Urzędu. Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela w pełni stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2008 r., III SZP 2/08 (OSNP 2009 nr 17-18, poz. 245), zgodnie z którym wewnętrzne akt regulujące organizację aparatu pomocniczego, jakim jest wspierający Prezesa Urzędu Urząd, nie stanowią dostatecznej podstaw dla kształtowania zasad reprezentacji Prezesa Urzędu w postępowaniu sądowym przed sądem powszechnym z odwołania od decyzji Prezesa Urzędu. Stroną pozwaną w niniejszej sprawie jest Prezes Urzędu (479<sup>50</sup> § 1 k.p.c.). Stosownie do art. 86 k.p.c. strony mogą działać przed sądem osobiście lub przez pełnomocnika. Z powyższego wynika, że to Prezes Urzędu wnosi odpowiedź na odwołanie od jego decyzji, bądź odpowiedź taka jest wnoszona w jego imieniu przez odpowiednio umocowanego pełnomocnika. Jednocześnie przepis art. 87 k.p.c. określa, kto może być w postępowaniu cywilnym pełnomocnikiem strony. Zawarte w tym przepisie określenie kręgu osób legitymowanych do bycia pełnomocnikiem jest katalogiem zamkniętym. Osoba spoza tego katalogu nie może być skutecznie ustanowiona pełnomocnikiem strony, chyba że przepisy szczególne, w tym przepisy o postępowaniach odrębnych, wprost przewidują taką możliwość, jak to ma miejsce np. w art. 479<sup>51</sup> k.p.c., który rozszerza krąg osób mogących być pełnomocnikami procesowymi o pracowników Urzędu Regulacji Energetyki. Powódka II trafnie podnosi zatem zarzut naruszenia art. 130 § 2 k.p.c. przez Sąd Apelacyjny, poprzez nieuwzględnienie odpowiedniego zarzutu apelacyjnego. Odpowiedź na odwołanie powinien przedstawić Prezes Urzędu lub posiadający odpowiednie pełnomocnictwo pracownik Urzędu Regulacji Energetyki, ewentualnie fachowy pełnomocnik procesowy.

Jednakże, aby Sąd Najwyższy mógł uwzględnić zarzut naruszenia art. 130 § 2 k.p.c. konieczne jest, by w skardze kasacyjnej przedstawiona została odpowiednia argumentacja wskazująca, że nadanie biegu odpowiedzi Prezesa Urzędu na odwo-

łanie wpłynęło w istotny sposób na wynik sprawy. Powódka ograniczała się zaś do stwierdzenia, że nadanie biegu odpowiedzi na odwołanie „miało istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ w postępowaniu gospodarczym nie wniesienie odpowiedzi na pozew przez pozwanego (w niniejszej sprawie mamy odpowiedź na odwołanie) może prowadzić do wydania wyroku zaocznego w sprawie oraz Sąd Okręgowy oraz Sąd Apelacyjny powinny pominąć stanowisko Pozwanego”. Skarga kasacyjna powódki II nie zawiera należyście uzasadnionego wyводу, obrazującego w jaki sposób argumentacja przedstawiona przez Prezesa Urzędu w odwołaniu wpłynęła na wynik sprawy, jaką wagę przypisano stanowisku Prezesa Urzędu w uzasadnieniach wyroków Sądów obu instancji, jakie twierdzenia i dowody na poparcie swojego stanowiska zostały przedstawione przez Prezesa Urzędu w odpowiedzi na odwołanie, a następnie zostały uwzględnione przez Sądy pierwszej i drugiej instancji przy wydaniu orzeczeń niekorzystnych dla powódki II.

Nieuzasadnione okazały się także zarzuty naruszenia prawa materialnego. Bezpodstawny jest zarzut naruszenia art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego w zakresie, w jakim powódka II zarzuca błędną wykładnię „poprzez nieuprawnione przyjęcie, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione kumulatywnie przesłanki wymienione w przedmiotowym przepisie”, ponieważ tego rodzaju naruszenie art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego nie polega na błędnej wykładni, lecz na ewentualnym niewłaściwym zastosowaniu powołanego powyżej przepisu. Bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego. W pierwszej kolejności należy zważyć, że zarzut ten nie został odpowiednio uzasadniony, to znaczy powódka II nie połączyła jego lakonicznego uzasadnienia, bazującego na przedstawieniu oderwanej od kontekstu tezy wyroku Sądu Najwyższego z 12 lutego 2003 r., I CKN 1470/00 (LEX nr 80236) oraz zbieżnego ze stanowiskiem powódki poglądu wyrażonego przez Sąd Apelacyjny w wyroku z 28 listopada 2008 r., VI ACa 466/08, z błędnymi - zdaniem powódki II - wywodami Sądu Apelacyjnego w przedmiocie wykładni art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego. Ponadto, jak wyjaśniono w wyroku Sadu Najwyższego z 21 września 2010 r., III SK 12/10, wyważenie między kolidującymi ze sobą interesami dostawców i odbiorców energii nie może prowadzić do obwarowania możliwości skorzystania z uprawnienia do wstrzymania dostaw energii wymogami, które nie znajdują uzasadnienia w *ratio legis* unormowania wynikającego z art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego. W myśl art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego przedsiębiorstwo energetyczne zobligowane jest wyznaczyć w piśmie informującym o takim zamiarze

dotyczy dodatkowego terminu do zapłaty należności. Jeżeli przedsiębiorstwo energetyczne nie poinformuje o zamiarze wypowiedzenia umowy sprzedaży energii lub o zamiarze wstrzymania dostarczania energii lub nie wyznaczy dodatkowego terminu, wstrzymanie dostarczania energii jest nieuzasadnione. Analogicznie jest w przypadku, gdy wstrzymanie dostarczania energii ma miejsce przed upływem terminu, o którym mowa w art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego. Sąd Najwyższy w pełni podziela stanowisko Sądów orzekających w niniejszej sprawie, zgodnie z którym termin ten rozpoczyna swój bieg od daty doręczenia stosownego wezwania odbiorcy energii do uiszczenia zapłaty za energię elektryczną. To jednak, czy termin ten - w przypadku określenia konkretnej daty, do której odbiorca powinien uiścić należności, o których mowa w art. 6 ust. 3a ustawy - został wyznaczony poprawnie (to jest czy wskazana data upływa po dwóch tygodniach licząc od daty doręczenia pisma informującego o zamiarze wypowiedzenia umowy sprzedaży energii) nie oznacza, że materializacja uprawnienia do wstrzymania dostarczania energii uzależniona jest od prawidłowego wyznaczenia terminu. Podczas gdy poinformowanie o możliwości wstrzymania dostarczania energii ma nakłonić odbiorcę do uiszczenia zaległych opłat za dostarczenie energii elektrycznej, dodatkowy termin, liczony od daty doręczenia pisma informującego o zamiarze wstrzymania dostarczania energii elektrycznej podyktowany jest względami ochrony słabszej strony umowy sprzedaży energii elektrycznej, czyli konsumenta usługi określonej w tej umowie. *Ratio legis* nałożenia takiego obowiązku informacyjnego - jak przewidziany w art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego - na dostawcę energii elektrycznej polega na uświadomieniu odbiorcy istnienia zaległości, gdy powstała ona wskutek przeoczenia lub okoliczności życiowych oraz umożliwieniu zabezpieczenia odpowiednich środków na pokrycie powstałej zaległości. Do realizacji tego celu nie jest konieczne pozbawienie dostawcy energii elektrycznej możliwości wstrzymania dostaw energii nierzetelnemu odbiorcy, gdy dodatkowy termin, o którym mowa w art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego, został błędnie określony. Stąd też mając na względzie wskazaną powyżej konieczność wyważania między interesami dostawców i odbiorców energii Sąd Najwyższy w obecnym składzie przyjmuje, że jeżeli przedsiębiorstwo energetyczne wyznaczyło błędnie termin dodatkowy na uiszczenie zaległości, lecz dostarczanie energii wstrzymało po upływie terminu obliczonego zgodnie z przyjętą w niniejszej sprawie przez Sądy obu instancji interpretacją art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego, to wstrzymanie dostarczania energii elektrycznej nie było nieuzasadnione. Powyższy pogląd znajduje zastosowanie tylko w tych spra-



wach, w których błędne wyznaczenie terminu polegało na wskazaniu konkretnej daty, która ze względu na dzień doręczenia odbiorcy pisma dostawcy energii nadeszła przed upływem dwóch tygodni liczonych zgodnie z interpretacją art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego przyjętą w niniejszej sprawie, natomiast data ta została wyznaczona w taki sposób, że przedsiębiorstwo energetyczne mogło racjonalnie oczekiwać, iż pismo informujące o zamiarze wstrzymania dostaw energii dotrze do odbiorcy w terminie pozwalającym na zakończenie biegu dwóch tygodni, o których mowa w art. 6 ust. 3a ustawy, w dniu wyznaczonym w przedmiotowym wezwaniu. Mimo iż wyrok Sądu Apelacyjnego został oparty na odmiennej ocenie skutków nieprawidłowego wyznaczenia terminu, o którym mowa w art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego, orzeczenie nie narusza prawa, gdyż zainteresowana otrzymała pismo z wezwaniem do zapłaty w dniu, w którym upływał dodatkowy termin zapłaty wyznaczony przez powódkę, a powódka II nie wykazała, by przedmiotowe wezwanie zostało wyekspediowane w terminie uzasadniającym racjonalność założenia, że zainteresowana otrzyma je przed upływem dwóch tygodni liczonych zgodnie z interpretacją art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 w związku z art. 108 § 1 oraz art. 398<sup>21</sup> k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

=====